

Sygn. akt XV Ca 615/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Godlewski

Sędzia: SO Michał Wysocki (spr.)

Sędzia: SO Brygida Łagodzińska

Protokolant: p.o. staż. Barbara Zomer

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z wniosku R. K.

przy udziale P. K. i M. P. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po K. K. (1)

na skutek apelacji wniesionej przez M. P. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 17 września 2013 r.

sygn. akt V Ns 636/13

### ***postanawia:***

uchylić zaskarżone postanowienie, znosząc postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 17 września 2013 roku i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

/-/ M. Wysocki/-/ K. Godlewski/-/ B. Łagodzińska

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 września 2013r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w sprawie V Ns 636/13 z wniosku R. K. przy udziale P. K. i M. P. (1), o stwierdzenie nabycia spadku po K. K. (1), stwierdził, iż spadek po K. K. (1), zmarłej w dniu 6 kwietnia 2012r. w P., ostatnio zamieszkałej w L. nabył z mocy testamentu własnoręcznego spadkodawczyni z dnia 20 lipca 2009r., sporządzonego w L., otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w dniu (...) syn P. K. w całości (pkt 1); kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich poniesionym (pkt 2).

### ***Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

K. K. (1) zmarła 6 kwietnia 2012r. w P.. Ostatnim miejscem zamieszkania K. K. (1) był L.. Spadkodawczyni K. K. (1) w chwili śmierci była wdową.

K. K. (1) była matką wnioskodawcy R. K. oraz uczestników postępowania P. K. i M. P. (1). K. K. (1) nie posiadała innych dzieci, pozamałżeńskich ani przysposobionych.

K. K. (1) w dniu 20 lipca 2009r. sporządziła testament, w którym wskazała, że w całości powołuje do spadku swojego syna P. K.. Nadto wskazała w nim, że wydziedzicza swoje dzieci M. P. (1) i R. K. z powodu nie utrzymywania przez nich kontaktu z nią oraz brakiem opieki nad nią z ich strony.

K. K. (1) opatrzyła w/w testament własnoręcznym podpisem. Jest to jedyny testament zmarłej. Nie było dotychczas prowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po K. K. (1), nie było zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia przed notariuszem, nikt nie odrzucił spadku ani nie zrzekł się dziedziczenia.

W chwili sporządzania testamentu spadkodawczyni była zdolna do podejmowania świadomych decyzji oraz wyrażania woli. W tym czasie, bieżącą opiekę nad matką sprawował syn P. K., który robił zakupy, gotował dla obojga, natomiast czynności polegające na zmianie opatrunków, pomocy w kąpielu, czy drobnych zakupach odzieży, wykonywała przez ostatnie 5 lat życia spadkodawczyni sąsiadka J. K.. Spadkodawczyni była pogodną osobą, nie miała problemów z pamięcią, syn P. K. nie wpływał na jej poglądy, czy decyzje. Wola spadkodawczyni odnośnie powołania do spadku syna P. K. była wcześniej komunikowana przez spadkodawczynię J. K., tak więc, gdy ta zapoznała się z treścią testamentu spadkodawczyni – na jej prośbę, nie była nią zaskoczona.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, jak również zapewnień spadkowych wnioskodawcy i uczestników oraz uznanych za wiarygodne zeznań świadka J. K..

Odnośnie złożonego do akt sprawy testamentu Sąd I instancji wskazał, że nie było między stronami sporu co do tego, iż został on sporządzony przez spadkodawczynię, natomiast wnioskodawca i uczestniczka postępowania kwestionowali jego treść, tj. powołanie do spadku P. K. oraz istnienie podstaw do wydziedziczenia. Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2013r. wnioskodawca oświadczył, iż nie zaprzecza, że testament został sporządzony osobiście przez spadkodawczynię oraz potwierdził, iż była ona w pełni władz umysłowych.

Ponadto Sąd ten oddalił wniosek uczestniczki postępowania M. P. (1) o przesłuchanie w charakterze świadków K. Z., I. S., S. K. i G. R. (1), bowiem okoliczności, na jakie miał być przeprowadzony wnioskowany dowód, a więc fakt sprawowania opieki przez uczestniczkę postępowania nad matką oraz przyczyn zdrowotnych, dla których zaprzestała ona tej opieki, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

***Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:***

Zgodnie z art.926§1 kc powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu, a dziedziczenie ustawowe następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy, albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art.926§ 1 i 2 kc) albo, gdy sporządzony testament okazał się nieważny (art.945§1 kc). W niniejszej sprawie K. K. (1), zmarła w dniu 6 kwietnia 2009r. pozostawiła testament, sporządzony w dniu 20 lipca 2012r. Co prawda wnioskodawca R. K. i uczestniczka postępowania M. P. (1) zakwestionowali testament, ale jedynie w zakresie powołania do całości spadku uczestnika P. K. oraz wydziedziczenia ich. Nie zaprzeczali oni jednak temu, że testament został sporządzony przez spadkodawczynię osobiście, natomiast przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by był on nieważny z powodu braku zdolności do testowania spadkodawcy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszym postępowaniu, mającym na celu ustalenie wyłącznie kręgu spadkobierców po zmarłym, nie badał kwestii związanych z ewentualnym wydziedziczeniem dzieci spadkodawcy, tj. istnienia przyczyn wydziedziczenia. Okoliczności te mogą bowiem mieć znaczenie wyłącznie w razie dochodzenia przez nie zachowku po zmarłym.

W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż K. K. (1) sporządziła testament, który został przez nią własnoręcznie podpisany oraz sporządzony w stanie pełnej świadomości i swobody podejmowania decyzji

z własnej woli. W chwili wyrażania woli co do rozporządzenia swoim majątkiem po śmierci, K. K. (1) posiadała pełną zdolność do testowania, co nie było podważane ani kwestionowane w toku postępowania. To, czy w ocenie wnioskodawcy i uczestniczki postępowania, spadkodawczyni podjęła słuszną, z punktu widzenia powodów jej podjęcia i sprawiedliwą decyzję, jest poza kontrolą Sądu, bowiem spadkodawca może w sposób dowolny rozrządzić własnym majątkiem na wypadek śmierci, a powołanie do spadku jednego z dzieci, z pominięciem innych – nawet bez istotnych ku temu powodów, musi zostać, jeżeli testament został ważnie sporządzony, przez pozostałych spadkobierców zaakceptowane. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe ujawniło w sposób nie budzący wątpliwości, że spadkodawczyni w chwili otwarcia spadku pozostawiła po sobie jeden ważny i skuteczny testament, sporządzony w dniu 20 lipca 2009r., na mocy którego spadkodawczyni do całości spadku powołała syna P. K.. Tym samym, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł na podstawie art.520§1 kpc, obciążając wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich poniesionym, nie znajdując podstaw do odstępstwa od zasady ogólnej obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się uczestniczka postępowania M. P. (1), która będąc reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, wywiodła apelację, zaskarżając je w całości. Sądowi I instancji uczestniczka zarzuciła przy tym:

I) nieważność postępowania, poprzez pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, z uwagi na niepoinformowanie wyznaczonego z urzędu pełnomocnika uczestniczki M. P. (1) o toczącym się postępowaniu, tj. przesłankę z art. 379 pkt 5 kpc; a ponadto

II) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, popełniony poprzez błędne ustalenie faktyczne, iż:

a) w dacie sporządzenia testamentu spadkodawczyni K. K. (1) nie działała w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a tym samym że w dacie sporządzenia testamentu spadkodawczyni K. K. (1) swobodnie podejmowała decyzję i wyrażała swoją wolę;

b) w związku z powyższym błędne ustalenie faktyczne, iż spadkodawczyni K. K. (1) miała w dacie sporządzenia testamentu pełną zdolność testowania;

III) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w tym:

a) naruszenie art.233§1 kpc poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. zeznań świadka J. K. poprzez ich bezkrytyczną akceptację i faktyczne uznanie na tej podstawie, że:

- spadkodawczyni K. K. (1) nie pozostawała pod silnym wpływem swojego syna P. K., podczas gdy obiektywna analiza prowadzi do wniosku, iż stan psychiczny spadkodawczyni w okresie sporządzenia przez nią testamentu uniemożliwiał spadkodawczyni swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli;

- z zeznań wynika, że z uwagi na relacje panujące między spadkodawczynią, a jej dziećmi - zwłaszcza brak kontaktu i opieki nad matką ze strony R. K. i M. P. (1)– istniały podstawy do ich wydziedziczenia, podczas gdy prawidłowa ich ocena prowadzi do wniosków przeciwnych;

b) naruszenie art.227 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego uczestniczki postępowania o przesłuchanie w charakterze świadków: K. Z., I. S., S. K. i G. R. (2) pomimo, iż istotne okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

IV) w konsekwencji naruszenie norm prawa materialnego, tj.:

a) art.945§1 pkt 1 kc - poprzez jego niezastosowanie i uznanie testamentu spadkodawczyni K. K. (1) z dnia 20 lipca 2009r. za ważny, podczas gdy był on sporządzony przez testatora znajdującego się w stanie uniemożliwiającym swobodne wyrażenie woli;

b) art.926§1 i § 2 kc - poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż powołanie do spadku po zmarłej K. K. (1) nastąpiło na podstawie ważnego testamentu;

c) art.933 kc - poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż uczestniczce postępowania i uczestnikowi postępowania oraz wnioskodawcy przysługuje udział spadkowy wynoszący 1/3.

W razie stwierdzenia nieważności postępowania apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. W przypadku nieuwzględnienia powyższego, wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i stwierdzenie, że spadek po K. K. (1), na podstawie

ustawy nabyli córka M. P. (1), syn R. K. oraz syn P.

K. każdy w 1/3 części; zasądzenie od uczestnika postępowania P. K. na rzecz uczestniczki M. P. (1), zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w postępowaniu odwoławczym, które to koszty nie zostały zapłacone choćby w części; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na powyższą apelację uczestniczki postępowania, uczestnik postępowania P. K. wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od apelującej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut nieważności postępowania zgłoszony w apelacji, mający się przejawiać w pozbawieniu uczestniczki możliwości obrony jej praw. Sytuacja wyglądała w ten sposób, że Sąd Rejonowy przed ostatnim terminem rozprawy (który miał miejsce w dniu 17 września 2013r.) postanowieniem z dnia 30 lipca 2013r. uwzględnił wniosek uczestniczki i zwolnił ją w całości od kosztów sądowych, ustanawiając także dla niej pełnomocnika z urzędu, którego wyznaczyć miała Okręgowa Rada Adwokacka. Stosowną prośbę o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu wysłano jeszcze tego samego dnia, by w dniu 20 sierpnia 2013r. otrzymać informację o osobie wyznaczonego adwokata (P. S.) i adresie jego kancelarii. Dane uzyskane z Rady Adwokackiej zgodne były zaś z wymaganiami określonymi w art.117<sup>3</sup> §2 kpc i brak było informacji, że o osobie konkretnego adwokata Rada zawiadomiła adwokata oraz uczestniczkę (której adresem zresztą nie dysponowała). Po dniu 20 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy nie wykonywał już żadnych czynności związanych z pełnomocnikiem z urzędu – nie zawiadomił go o terminie rozprawy, nie zawiadomił też uczestniczki o osobie jej pełnomocnika. Na rozprawie w dniu 17 września 2013r. (po której zapadło orzeczenie kończące postępowanie w I instancji) uczestniczka zasygnalizowała Sądowi Rejonowemu, że nie skontaktował się z nią pełnomocnik z urzędu – nie spotkało się to jednak z żadną reakcją ze strony Sądu, który dopiero po ogłoszeniu postanowienia poinformował uczestniczkę o osobie i adresie stanowionego dla niej pełnomocnika (k.56). Okoliczności te jednoznacznie wskazują, że przed rozprawą w dniu 17 września 2013r. Sąd Rejonowy nie poinformował ani uczestniczki, ani jej wyznaczonego pełnomocnika o treści informacji uzyskanej od Okręgowej Rady Adwokackiej przez co uniemożliwił jej skontaktowanie się ze swym pełnomocnikiem, a ten nie był w ogóle zawiadomiony o terminie rozprawy. Brak też jakiegokolwiek potwierdzenia, że stosownych powiadomień dokonała Okręgowa Rada Adwokacka. Pełnomocnik uczestniczki pojawił się w sprawie dopiero w dniu 9 października 2013r. składając wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie orzeczenia Sądu Rejonowego, wyjaśniając, że dopiero tydzień wcześniej uczestniczka postępowania pojawiła się w jego kancelarii z informacją o tym, że jest on jej pełnomocnikiem w sprawie. Przedstawione działanie Sądu Rejonowego nie może zatem zdaniem Sądu Okręgowego zostać uznane za prawidłowe – pierwsza kwestia dotyczy tego kto powinien zawiadomić wyznaczonego

przez (...) adwokata i uczestniczkę o dokonanym wyborze pełnomocnika. W przypadku pełnomocnictwa z wyboru sprawa jest jasna gdyż klient i pełnomocnik kontaktują się bezpośrednio, a to klient dokonuje wyboru pełnomocnika znając jego dane personalne. W takim przypadku na sądzie nie spoczywają rzecz jasna żadne obowiązki wynikające z udzielonego pełnomocnictwa. W przypadku pełnomocnictwa z urzędu to sąd zastępuje stronę przy powstaniu stosunku pełnomocnictwa w związku z czym jego obowiązki wiążą się nie tylko z samym przesądzeniem, że stronie przysługuje prawo do pełnomocnika z urzędu, ale także przekazaniem osobom zainteresowanym wiedzy kto został wyznaczony tym pełnomocnikiem (nazwisko adwokata – radcy prawnego – wraz z jego adresem). Nie sposób uznać, by obowiązek ten spoczywał na Okręgowej Radzie Adwokackiej skoro nie dysponuje ona nawet adresem strony, dla której ustanowiono pełnomocnika z urzędu i jej rola ogranicza się tylko do wyznaczenia konkretnej osoby pełnomocnika (art. 117<sup>3</sup> §2 kpc). Pomimo więc braku przepisu, który nakładałby na sąd obowiązek zawiadomienia strony i adwokata (radcy prawnego) o wyznaczeniu go jako pełnomocnika strony (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012r. I UZ 40/12, OSNP 2013/9-10/119) uznać należy, że taki obowiązek wynika z roli, jaką sąd odgrywa w procesie ustanawiania dla strony pełnomocnika z urzędu. Zaniechanie podjęcia tych działań przez Sąd Rejonowy sprawiło, że uczestniczka, jak i jej pełnomocnik pozostawali w niewiedzy o tym, że adw. P. S. jest pełnomocnikiem uczestniczki przez co przed rozprawą w dniu 17 września 2013r. nie mogło dojść do przekazania pełnomocnikowi wiedzy istotnej dla podjęcia działań w imieniu uczestniczki postępowania. Skutkowało to faktycznym pozbawieniem pełnomocnika możliwością podejmowania działań na rzecz uczestniczki. Dalszą konsekwencją tych zaniechań była nieobecność pełnomocnika uczestniczki na rozprawie w dniu 17 września 2013r. o którym to terminie pełnomocnik nie został w ogóle zawiadomiony. Te wadliwości w działaniach sądu przesądzają w ocenie Sądu Okręgowego o konieczności uznania, że apelująca uczestniczka pozbawiona została możliwości obrony swych praw, przez co rozumie się nie tylko stan całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu (uczestniczka pojawiła się bowiem na rozprawie w dniu 17 września 2013r. i zajmowała w sprawie stanowisko) – pojęcie to obejmuje bowiem także sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona faktycznie pozbawiona została możliwości działania w istotnej części postępowania, a skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w I instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009r. IV CSK 4568/08, LEX nr 515415, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002r. I PKN 400/01, OSNP 2004/9/152). Nieważność z powodu pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw (art.379 pkt 5 kpc) skutkować musiała w konsekwencji uchyleniem zaskarżonego orzeczenia na podstawie art.386§2 kpc i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, z jednoczesnym zniesieniem postępowania w części objętej nieważnością (rozprawa w dniu 17 września 2013r.).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia natomiast art.108§2 kpc.

SSO M. Wysocki SSO K. Godlewski SSO B. Łagodzińska